

Dzieci chore na autyzm mają wreszcie swoje przedszkole

Michał Rajtar

Pierwsze na Mazowszu niepubliczne przedszkole dla dzieci z autyzmem działa od początku maja w Warszawie. Placówka przy ul. Targowej 43 funkcjonuje pod patronatem Fundacji „Synapsis” i opiekuje się dziećmi w wieku od trzech do sześciu lat.

W całej Polsce żyje ok. 20 tys. dzieci z autyzmem. Większość z nich nie może jednak liczyć na opiekę pod okiem profesjonalnego wychowawcy.

Dzieci w nowym przedszkolu podzielone są na kilka 4-osobowych grup. To, do jakiej grupy będzie chodził małec, zależy od jego wieku, zainteresowań i uzdolnień.

Programy terapeutyczne tworzone są z myślą o indywidualnym rozwoju każdego dziecka. Taki sposób edukacji ma pomóc wychowankom przedszkola w tym, aby w przyszłości mogły w miarę samodzielnie żyć.

Jednak oprócz indywidualnego podejścia do dzieci terapeuci kładą nacisk na pracę w grupach, tak by podopiecz-



FOT. MAGDALENA WYŻAK

Przedszkole zapewni dzieciom profesjonalną opiekę

ni mogli nauczyć się kontaktu z innymi ludźmi, co jest jednym z typowych problemów towarzyszących autyzmowi.

– Zależy nam, aby nasze zajęcia nie różniły się znacznie od tych, które odbywają się w publicznych przedszkolach. Oprócz tego naszą uwagę skupiamy na poszerzonym programie terapeutycznym, stałej obserwacji i diagnozowaniu naszych podopiecznych – mówi Marzena Kołnierzak, dy-

rektor placówki Fundacji „Synapsis”.

Otwarcie przedszkola odkładano, bo fundacja miała problemy ze znalezieniem w stolicy odpowiedniego lokalu. – Ratusz proponował nam kilka miejsc, ale wszystkie wymagały generalnego remontu, a na to fundacji po prostu nie stać – dodaje dyrektor Kołnierzak.

W końcu członkom Synapsis udało się zaadaptować

do swoich potrzeb lokal na Pradze-Północ, który wynajęto po cenach komercyjnych.

– Opłaty za pomieszczenia przy ul. Targowej pochłaniają większą część dotacji, jakie rodzice wplacają nam w ramach czesnego – dodaje dyrektor.

Koszt utrzymania jednego dziecka w specjalistycznym przedszkolu to ok. 600 zł miesięcznie. Do tego dochodzi jeszcze subwencja przyznawana przez Ministerstwo Edukacji w wysokości 2400 zł.

Na Targowej udział w zajęciach bierze w tej chwili 18 dzieci, na które przypada 12 wykwalifikowanych pedagogów. Wśród nich są psycholog, logopeda i terapeuci.

Autyzm dziecięcy jest schorzeniem neurologicznym, które przejawia się problemami z komunikacją i okazywaniem uczuć. Typowymi objawami choroby są m.in. manifestowanie obojętności w kontaktach z innymi, niebawienie się z rówieśnikami, bezustanne mówienie tylko na jeden temat i wyrażanie swoich potrzeb poprzez używanie ręki dorosłego.